

Urząd Miejski w Wyrzysku  
SEKRETARIAT

Wpłynęło: 30.01.2012

Lp. ....  
Liczba zał. ....  
Podpis: *Kaspary*

Wyrzysk, dn. 25.01.2012 r.

OR.0003.2.2012

**Pani**

**Maria Bratkowska**

**Burmistrz Wyrzyska**

Przekazuję interpelacje radnych Rady Miejskiej w Wyrzysku, wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla oraz wolne głosy i wnioski wraz z udzielonymi na nie odpowiedziami zgłoszone podczas XV Sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku, która odbyła się w dniu 20 stycznia 2012 r. :

**Radny, Pan Ryszard Janowiak** zwrócił uwagę, że przy ul. Pięknej w Osieku n.Not. po kanalizacji została duża dziura w nawierzchni i w związku z tym mieszkańcy są codziennie opryskiwani. W związku z tym radny apelował o zasypanie tej dziury. Ponadto radny zainteresowany był kiedy nastąpi podłączenie 5 posesji z ul. Wyrzyskiej do kanalizacji, bo był tam już przepływ z ulicy Pięknej na ulicę Wyrzyską i jest możliwość podłączenie. W związku z tym mieszkańcy ulicy Wyrzyskiej pytają kiedy nastąpi podłączenie ich posesji?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o podłączanie się przez mieszkańców do kanalizacji to prędzej nie można się podłączyć, aż będzie oddana przynajmniej w części z decyzją. Narazie takiej możliwości jeszcze nie ma. Jak tylko będzie już etapowo oddane to będzie można się przyłączyć, jeżeli mówimy o obecnej inwestycji?

**Radny, Pan Ryszard Janowiak** powiedział, że ta inwestycja była już robiona dwa lata temu, tylko kilka domów przy ulicy Wyrzyskiej do ulicy XX-lecia zostało pominiętych, wcale nie ma nitki kanalizacyjnej.

Zabierając głos Pani Burmistrz powiedziała, że rozezna się w sprawie i udzieli odpowiedzi na piśmie.

**Radny, Pan Józef Jasik** oznajmił, że w ostatnim półroczu 2011 r. trzykrotnie nastąpiło zalewanie piwnic fekaliami z tytułu zapchania się kanalizacji sanitarnej przy ul. Przemysłowej w Wyrzysku. Radny powiedział, że wie, że jest to duży problem związany z samą kanalizacją i przepompownią i trudno mu nawet wskazać sposób rozwiązania. Mimo wszystko coś w tym temacie trzeba zrobić.

Ustunkowując się do powyższego Pani Burmistrz zaproponowała, aby w tej sprawie wypowiedział się np. na najbliższych posiedzeniach komisji Prezes PWiK Sp. z o.o., dlatego, że ten problem powtarza się i nie jest to pierwszy raz. Pani Burmistrz dodała, że w czasie rozmów prowadzonych z Prezesem Panem M. Charczunem też ma taką wiedzę, że jeżeli dochodzi do takiego zatoru próbują

problem rozwiązać i wtedy okazuje się, że kanalizacja jest zapchana wszystkim, co popadnie i nie można tych ludzi zmobilizować żeby było inaczej. Takie działanie jest nie do przyjęcia – powiedziała Burmistrz, ponieważ w taki sposób można co tydzień zapchać kanalizację.

**Radny, Pan Leonard Borowczyk** powiedział, że w sierpniu ubiegłego roku złożył wniosek w sprawie dokonania obcięcia drzew (topoli) wzdłuż ulicy Bydgoskiej, tj. ta sama sprawa, która dotyczy drogi od Krzyża do Glesna. Radny oznajmił, że o tej sprawie przypomnieli mu mieszkańcy, którzy mają chore dzieci, w związku z uczuleniem. Mieszkańcy ci pytają, czy w tej sprawie zostały podjęte jakiegokolwiek działania, czy nastąpi przycinka tych drzew zanim ptaki będą robiły sobie gniazda? Dodał, że wie o tym od kolegi Pana Jasika, że mieszkańcy po przeciwnej stronie drogi w blokach mają ten sam problem, w związku z pyleniem topoli.

Kolejna sprawa, jeden z mieszkańców blisko mieszkający koło radnego zainteresowany jest ewentualnie podjęciem budowy według nowych warunków, które byłyby ewentualnie zapisane w planie zagospodarowania przestrzennego. W związku z tym zapytał, jak to jeszcze długo będzie trwało?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o te drzewa to nie chciałaby tak na „gorąco” odpowiadać, bo przyciąć je zawsze można. Jednak Pani Burmistrz pomyślała sobie o tym, czy nie pozbyć się w ogóle tych topoli. Oznajmiła jednak, że tę kwestię musi przesykutować z Panem Kamerem. Jeśli chodzi o miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego to mamy podpisane umowy, ale one muszą iść trochę z tytułu za studium dlatego na ten moment dobrych wieści nie mam – powiedziała Burmistrz. Poinformowała, że w dniu dzisiejszym Pani Burmistrz podpisywała dokumenty przekazane przez projektanta do wysyłki do dalszych uzgodnień. Skoro teraz dokumenty poszły do uzgodnień oznacza to, że będzie można je przygotowywać, bo umowy jak już Pani Burmistrza wspomniała są podpisane. Wszystkie wnioski jakie dotąd wpłynęły zostały przekazywane. Dodała ponadto, że wniosków jest zaskakująco mało. Plan na Polanowie to jest jedna rzecz na wniosek jednego właściciela nieruchomości. Plan pomiędzy Dobrzyniewem, a Kosztowem to też jest pod potrzeby wiatrowni. Jeśli chodzi o Wyrzysk i Osiek n.Not. Pani Burmistrz spodziewała się tych wniosków naprawdę dużo. Od początku kiedy te plany obowiązują wpłynęło 20 wniosków, mnóstwo rzeczy jest nieuregulowanych. Kiedy dojdzie do uchwalenia to będzie wówczas problem. Burmistrz poinformowała, że były ogłoszenia, że można składać wnioski do planu zagospodarowania przestrzennego.

**Radny, Pan Stefan Rymer** powiedział, że jeżeli już przystąpimy, to jest tylko wywołana uchwała o przystąpieniu do zmiany, ale cała procedura jest podobna jak przy uchwalaniu, czyli będą ogłoszenia o możliwości składania itd. To były wnioski, które szły jak gdyby z inicjatywy tych mieszkańców i te wnioski Pani Burmistrz mając na uwadze wystąpiła z inicjatywą wszczęcia tej procedury, ale cała procedura składania wniosków będzie. Jedną z bardzo dobrych form to

ogłaszanie z ambony, bo to jest jedna z najlepszych możliwości komunikowania się z mieszkańcami. Prasa, internet wszystko to są prawnie spełnione warunki, ale dojście do mieszkańców w ten sposób przynosi najlepszy efekt.

**Radna, Pani Teresa Pinkowska**, która ponowiła zapytanie odnośnie piasku. W związku z tym radna zapytała, czy można byłoby trochę piasku wysypać na uboczu koło Pokusy i za torami w Osieku n.Not.. Wówczas można byłoby samemu sobie posypać piaskiem chodniki jeśli trochę przymrozi. Mieszkańcy twierdzą, że nie mają czym posypywać chodników.

Odpowiadając Pani Burmistrz poinformowała, że jeśli chodzi o piasek to jest on w dyspozycji SKR-u w Osieku n.Not., ponieważ oni posypują z naszego piasku oraz w Wyrzysku na terenach należących do PWiK. Jeśli natomiast chodzi o prawną stronę tego zagadnienia to niestety gmina nie ma obowiązku zapewniania materiałów do posypywania przez mieszkańców. Te skrzynki, które są to tak w nie sypujemy piasek, aby mieszkańców zachęcać, ale tak naprawdę przepisy mówią o obowiązku właścicieli nieruchomości, co do usuwania śliskości, odgarniania śniegu na brzeg chodnika i obowiązkiem zarządcy drogi jest odebranie tego śniegu i błota pośniegowego. Natomiast nie ma w obowiązku właściciela drogi zapewniania choćby tego piasku z solą.

#### **Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla.**

Głos zabrała **Pani Justyna Kukurowska – sołtys wsi Auguścín** - chodzi o zakup tuczni wapiennego. Na zebraniach, na których było ustalane na jaki cel przeznaczony będzie fundusz sołecki zostało zapisane zakup tuczni wapiennego na remont dróg. Pani sołtys zapytała, czy istniałaby możliwość zakupu gruzu, który jest obecnie wożony na drogi. Jest to materiał mniej brudzący i byłoby go więcej.

Ustosunkowując się do powyższego Pani Burmistrz powiedziała, że należałoby nieco zmienić w zapisie jeśli chodzi o zadanie. Pani Burmistrz dodała ponadto, że to, co zamierzamy zakupić z budżetu to wykupimy ten tłuczeń ceglany więc i tak sołectwo Auguścín otrzyma. Jeśli chodzi o kilometry w błocie to wieś Auguścín jest najbardziej pokrzywdzona, bo ma 7 km dróg, z tego ma 800 m asfaltu, a reszta to jest po prostu błoto. Więc z tego tłuczni można byłoby nawet nie rezygnować. Jeśli natomiast pojawiłaby się taka możliwość, że tego kruszywa ceglanego byłoby więcej to w trakcie roku zmiana zadania może mieć miejsce tylko, że należałoby skutecznie zebrać wiejskie i zmienić zapis wniosku i wówczas jest możliwa zmiana w budżecie wyjaśniła Burmistrz.

#### **Wolne głosy i wnioski.**

Głos zabrał radny, **Pan Stefan Rymer**, który powiedział, że w związku z tym, że jest uzyskana zgoda na użytkowanie parkingu, a radny poruszył na posiedzeniu komisji sprawę dotyczącą zjazdu

z tego parkingu na posesję, co jednak ma miejsce, bo radny jeszcze sprawdził. W związku z tym radny zapytał, czy Pani Burmistrz ma rozeznana tę sytuację, bo wygoda to strasznie. To jest w tym miejscu gdzie były założone czerwone opaski, a konkretnie jest to dojazd na posesje, które znajdują się przy ul. Przy Stawie. Parking ten w tym miejscu zostanie zniszczony, ponieważ jest tam dość wysoko od poziomu terenu nasypana skarpa piasku i przy roztopach nie potrwa długo jak krawężnik zostanie przesunięty. Wobec takiej sytuacji radny zwrócił się z prośbą o rozeznanie tego tematu.

Ustosunkowując się do powyższego Burmistrz – M. Bratkowska powiedziała, że nie odpowie do końca, ponieważ w dniu dzisiejszym i w poniedziałek nie będzie Pana Nowickiego. Dodała jednak, że w najbliższych dniach to sprawdzi i temu zaradzi .

Sporządziła:  
B. Kolasieńska